

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2018 r.,
sprawy **Ł. K.**
skazanego z art. 197 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 10 maja 2018r., sygn. akt IV Ka [...],
zmieniający wyrok Sądu Rejonowego w C.
z dnia 5 grudnia 2017r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego Ł.K. kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z 5 grudnia 2017r. Ł. K. został skazany za popełnienie przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. i art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Po przeprowadzeniu kontroli apelacyjnej, Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z 10 maja 2018r., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego i na podstawie art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., przy zastosowaniu art. 37b k.k., wymierzył Ł. K. karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 2 lat ograniczenia wolności, zobowiązując skazanego, na podstawie art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 k.k., do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne,

a na podstawie art. 34 § 3 k.k. orzekł wobec niego obowiązki wymienione w art. 72 § 1 pkt 5 i 7a k.k.

Kasację od powyższego orzeczenia wniósł obrońca, domagając się uniewinnienia skazanego, ewentualnie uchylenia zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w instancji odwoławczej. Autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia podniósł następujące zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego: art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i § 2 k.p.k., polegające na zaniechaniu uniewinnienia skazanego przez Sąd Okręgowy, pomimo że w sprawie wystąpiły istotne wątpliwości co do zarzutu popełnienia czynu z art. 197 § 1 k.k. przez Ł. K.; art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. oraz art. 6 k.p.k., polegające na nie dopuszczeniu z urzędu w ramach postępowania apelacyjnego dowodu z ponownego przesłuchania D. K. w trybie przewidzianym w art. 185d § 1 k.p.k. przy udziale obrońcy skazanego, mając na uwadze, że przy pierwszym przesłuchaniu oskarżycielki posiłkowej nie brał udziału obrońca skazanego, gdyż nie był jeszcze wówczas ustanowiony; art. 53 § 1 i § 2 k.k., przez wymierzenie skazanemu zbyt surowej i nie spełniającej wychowawczych oraz resocjalizacyjnych celów kary.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego Ł. K. okazała się oczywiście bezzasadna.

Analiza akt sprawy, a w szczególności lektura zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego, doprowadziła Sąd Najwyższy do wniosku, że wskazane w skardze zarzuty rażącego naruszenia prawa proceduralnego i materialnego rażyły bezzasadnością, a w korelacji ze stwierdzeniem braku uchybień z art. 439 k.p.k. nie mogły w żadnym wypadku spowodować wzruszenia prawomocnego orzeczenia Sądu odwoławczego. Zarzuty wywiedzione w kasacji zmierzały do wykazania, że w sprawie zaistniały wątpliwości tak dużej rangi, że czyniły niemożliwym przypisanie Ł.K. popełnienia czynu z art. 197 § 1 k.k. Dążąc do wykazania niewinności skazanego, autor kasacji podjął próbę podważenia zeznań oskarżycielki posiłkowej i przedstawił krytykę procedowania Sądu odwoławczego w zakresie, w jakim zaniechano ponownego przesłuchania pokrzywdzonej co do czynu z art. 197 § 1

k.k. Należało dobitnie wskazać skarżącemu, że regulacja zawarta w art. 185d § 1 k.p.k., odnosząca się do przepisów art. 185a - c k.p.k., ma charakter techniczny. Określa ona sposób przesłuchania pokrzywdzonego świadka małoletniego (art. 185a–b k.p.k.) i przesłuchania w charakterze świadka osoby pokrzywdzonej w sprawach o przestępstwa z art. 197-199 k.k. (art. 185c k.p.k.). Przepis art. 185d k.p.k. nie precyzuje jednak ani przesłanek ponownego przesłuchania świadka, ani obligatoryjności przeprowadzenia takiego dowodu. Całkowicie odbierało to rację stanowisku przedstawionemu w punkcie 2 kasacji. Stwierdzić bowiem należało, że po pierwsze Sąd Okręgowy nie był zobligowany z mocy ustawy do powtórznego przeprowadzenia dowodu z przesłuchania D.K., a po drugie, mając w polu widzenia tożsamy zarzut apelacyjny, Sąd ten zbadał sposób przeprowadzenia dowodu na etapie pierwszoinstancyjnym i uznał, że nie zaistniała konieczność powtórzenia tej czynności procesowej w postępowaniu odwoławczym, gdyż nie ujawniły się żadne nieścisłości w relacji oskarżycielki posiłkowej co do zasadniczych kwestii odnośnie czynu zarzucanego skazanemu. Jednocześnie argumentacja kasacji w części, w której obrońca wywodził naruszenie prawa do obrony skazanego, nie okazała się skuteczna. Należało przypomnieć stronie, że pomimo oddalenia wniosku o ponowne przeprowadzenie czynności, na rozprawie w dniu 7 września 2017r. odtworzono w obecności obrońcy dowód z przesłuchania świadka. Pozwoliło to adwokatowi zapoznać się z treścią przeprowadzonej czynności i odnieść do złożonych zeznań, co zapewniło realizację prawa do obrony skazanego. Na uwagę zasługiwał fakt, że podczas rozprawy odwoławczej obrońca nie sformułował wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie oskarżycielki posiłkowej. Uczynił to dopiero w kasacji, nietrafnie wywodząc, że odpowiedzialność za brak inicjatywy w zakresie przeprowadzenia dowodu przesłuchania świadka, nie obciążała stron, ale organ sądowy.

Wskazując na zarzut rażącego naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i § 2 k.p.k., skarżący nie wykazał, że orzekający w sprawie Sąd *a quo* rzeczywiście miał niedające się usunąć wątpliwości i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Ustalenie to uczyniło przedmiotowy zarzut oczywiście bezzasadnym. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczyło bowiem zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów. Przepis art. 5 § 2 k.p.k. odnosi się

wszak do istnienia wątpliwości przy ustalaniu stanu faktycznego, ale po stronie orzekającego organu. O naruszeniu tego przepisu można więc mówić tylko wówczas, gdy to sąd, ustalając, że zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść skazanego, co w tej sprawie nie miało miejsca.

Jako oczywiście bezzasadny należało ocenić zarzut rażącego naruszenia art. 53 § 1 i § 2 k.k., jako że zarzut niewspółmierności kary co do zasady nie może być powoływany w kasacji strony. Niezależnie od powyższego podkreślenia wymagał fakt, że Sąd Okręgowy złagodził wymierzoną skazanemu karę.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w dyspozytywnej części postanowienia (art. 535 § 3 k.p.k.). Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. Sąd Najwyższy obciążył skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.